



JESTEM ZŁYM NAUCZYCIELEM...

Rok nie odzywałam się w ogóle, właśnie minęła rocznica zamordowania przez gimnazjalistów Bezdornego w Głogowie. Wtedy właśnie napisałam ostatni, podsumowujący moje wołanie na pustyni, artykuł. Przez trzy lata w miarę regularnie poruszałam na łamach prasy oświatowej bardzo trudne i niepopularne tematy. Zainteresowanie wśród nauczycieli było ogromne, władze milczały i nie reagowały, nawet dyrektorzy nie zabierali głosu w pokojach nauczycielskich. Cóż takiego się nagle stało, że dopiero teraz wszczęto larum, czy wcześniejsza śmierć wielu nastolatków była czymś mniejszym i niezastępowalnym na uwagę? Czy akty agresji i poniżania zarówno dorosłych jak i nieletnich były mniej ważne? Jestem rozczarowana i rozżalona, bo wszyscy nauczyciele od lat alarmują, że w polskiej szkole jest bardzo źle, od lat zmagają się z problemami, o których przeciętny Polak nie ma najmniejszego pojęcia, a już w najmniejszym stopniu dziennikarze i nasi urzędnicy. Nikt nas nie słuchał i nie potraktował poważnie. W całej tej naszej demokracji funkcjonowały zawsze dwa zastępcze tematy, w sytuacjach dla władz niewygodnych, szkoła i aborcja. A ja jestem złym nauczycielem, bo:

- mówię głośno, że dyrektorzy problemy agresji młodzieży zamiatają pod puszyste dywaniki,
- roszczę wiele pretensji do szkolnych pedagogów i psychologów, którzy miast bronić nauczycieli przed chamstwem i agresją uczniów, atakują ich paragrafami i prawami przysługującymi przyszłym przestępcom,
- zajmę się mobbingiem, który zazwyczaj dotyka takich jak ja - niepokornych i głośnych,
- nie komplementuję dyrektorek i nie śmieję się z głupawych dowcipów dyrektora,
- na zebraniach z rodzicami nie głaszczę ich po głowie, tylko jasno i dobitnie wykładam wszystkie problemy związane z ich dziećmi i próbuję im wytłumaczyć, że są to ich dzieci, i że są za nie po prostu odpowiedzialni,
- protestuję przeciwko upychaniu uczniów w klasach jak śledzi w beczce,
- jestem wrogiem układow i układczyków w szkole, które jednych, niekoniecznie lepszych, gloryfikują, drugich pogńębają,
- walczę z wymuszaniem przez dyrekcję podnoszenia ocen uczniom nieuczącym się.

MEA CULPA !!! Jestem złym nauczycielem, bo:

- nie pozwalam uczniom źle się zachowywać na lekcjach, na przerwach i poza szkołą,
- wymagam minimum uwagi i skupienia podczas zajęć,
- tępię wszelkie chamstwo i nazywam je po imieniu,
- wzywam rodziców do szkoły za każdym razem, kiedy uczeń nie dostosuje się do wymagań wynikających z obowiązujących przepisów,
- telefonuję do domu, zawiadamiając natychmiast o wagarach,
- uruchamiam policję i Sąd w przypadkach bardziej drastycznych,
- usiłuję współpracować z kuratorami, którzy generalnie nie pojawiają się w szkole,
- dbam przesadnie o bezpieczeństwo w szkole,
- nie pozwalam uczniom na ekscesy typu kolorowe włosy, kolczyki na języku, topless zamiast normalnej bluzki,
- sprawdzam dokładnie i codziennie dilera narkotyków, choć podobno nie mam do tego prawa,
- zawiadamiam matkę nieletniej, że jej córka, nie wiadomo jakim cudem, bawiła się w nocnym lokalu,
- usiłuję wytłumaczyć rodzicom, że ze związku trzynastoletniej dziewczynki i trzydziestolatka nie wyjdzie nic dobrego,
- uświadamiam na zebraniach, że nie ma tzw. miękkich i twardych narkotyków- świństwo jest takie samo, bez gradacji.

MEA CULPA!!! Jestem złym nauczycielem, bo:

- zostaję po lekcjach i pracuję za darmo z uczniami, którzy chcą coś jeszcze dodatkowego zrobić,
- jeżdżę na różnego typu wycieczki po Polsce i Europie, pokazując piękno tego świata,
- załatwiam stypendia dla biednych i zdolnych,
- w każdym widzę jakiś niewykorzystany talent i pobudzam do działania,
- mam dobre wyniki nauczania,
- uczniowie startują i wygrywają w wielu konkursach,
- na lekcjach wychowawczych mówię o dobru i złu,
- komentuję na bieżąco wydarzenia polityczne te duże i te małe,
- opiniuję negatywnie książki typu „Kod Leonarda...”
- mówię, że historia Polski jest piękna i trzeba być dumnym ze swej ojczyzny.

Mogłabym wyliczać swoje grzechy bez końca, ale tym najgorszym jest to, że w ciągu kilkudziesięciu lat pracy zawsze głośno i bezceremonialnie wyrażałam swoje poglądy i nie zgadzałam się na to, co niszczyło polską szkołę, narażając się wcześniej na represje komunistów, teraz na mobbing w demokracji. A na domiar złego - piszę także do prasy – MEA MAXIMA CULPA!!!

Zuzanna

SZKOLENIE

W dniach 23-24 listopada odbyło się w Klubie Nauczyciela szkolenie dla Przewodniczących Kół i członków KM organizowane przez Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe. 20 osób szkoliło się intensywnie pod opieką **Ewy Kosiorowskiej** i **Jerzego Morawskiego**. Pięknie dziękujemy i chyba zmontujemy drugą grupę, bo takie szkolenia są konieczne, byśmy mogli działać profesjonalnie dla dobra naszych członków.

Na zdjęciu powyżej: uczestniczki (nie wszystkie), byli także panowie w liczbie dwóch.

DYREKTORKA I LO W ZAWIESZENIU

Tak jak przewidywaliśmy w BIULETYNIE nr 6, Wojewoda Dolnośląski **uchylił** decyzję Zarządu Powiatu powołującą **Bożenę Kowalczykowską** na dyrektora I LO bez opinii Kuratora Oświaty. Starosta [poprzednia] odczekała 30 dni i w ostatnim możliwym terminie odwołała się do Sądu Administracyjnego. Tak więc sprawa jest ciągle w zawieszeniu, co z pewnością źle służy szkole. Czy nowa Starosta [lub Zarząd] wycofają pozew? Mogą to zrobić w każdej chwili oczyszczając sytuację. Czy zechcą odciąć się w ten sposób od niegodnej i niezgodnej z prawem decyzji poprzedników?

KOTLA PIERWSZA!

W Kotli negocjacje przyszłorocznych regulaminów zakończyły się już 10 października – to absolutny i godny do naśladowania rekord. Rozmowy toczyły się w gronie: wójt, komisja rady, dyrektorzy i związki zawodowe. „Solidarność” była reprezentowana przez **Jadwigę Nowak** i **Grażynę Stodulską**. Udało się podwyższyć dodatek za wychowawstwo, który poprzednio wynosił dla wszystkich 31 zł. W przyszłym roku w przedszkolach i szkołach podstawowych będzie on wynosił 35 zł, a w gimnazjum 50 zł. Niestety, nie udało się podnieść dodatku motywacyjnego, który nadal będzie wynosił 2%.

ALE KINO!

Aż **205** osób (w tym 152 członków Związku) skorzystało 13 listopada ze wspólnego wyjścia do kina na film **KAROL PAPIEŻ KTÓRY POZOSTAŁ CZŁOWIEKIEM**. Jeszcze żadna organizowana przez nas impreza nie skupiła tyle osób! Szczególne podziękowania dla pomysłodawcy i organizatora: **Bogusława Mielcarka**.

OBCHODY ROCZNICY STANU WOJENNEGO

10 grudnia godz. 12.30 - Msza Św. w intencji ofiar stanu wojennego w kościele Redemptorystów
13 grudnia godz. 17 – uroczystość przy tablicy ku czci ofiar totalitaryzmu.

Serdecznie wszystkich zapraszamy!

Redaktor numeru Ludwik L, druk Antsoft